
Okolo 20 maja front ukraiński ciagnął się od granicy galicyjskiej na wschód od Ołyki, a dalej przez Wielką Lubaszę, przecinając kolej Równo-Sarny, na północ od Kostopola do Hoszczy, a dalej przez Ożenin, Ostróg, Moszczanice, Jampol przytykał ponownie do granicy galicyjskiej w okolicach na zachód od Zbaraża. Wojska ukraińskie i większość ~~dz~~ ich ~~dw~~dców, znajdujących się nya tym froncie, nie myśla już jednak o dalszej walce, czego dowodem jest częste przechodzenie wyższych oficerów na naszą stronę, a całych oddziałów na ~~ss~~ stronę bolszewików. W dn. 19 maja cała 13 /19/ dywizja ukr. /1500 ludzi/ wraz z pozostałymi oddziałami "sierożupannikow" /w liczbie okolo 400/ przeszła na stronę bolszewików, ogałając zupełnie front północny, wydając w ręce nieprzyjaciela linię kolejową Sarny-Równo odsłaniając zupełnie tę miejscowość, jak również i Zdobunów. Zważywszy, że te dwa punkty stanowiły przez cały czas wojny podstawę operacyjną armji ukr. a oprócz tego posiadają, jako węzły kolejowe, równie ważne znaczenie strategiczne oddanie ich więc w ręce nieprzyjaciela stanowi wielką ~~klęskę~~ klęskę dla armji Petlury, tem więcej, że w ten sposób odsłania się ~~cała~~ zupełnie lewe skrzydło całego frontu przeciwbolszewickiego, a korpus atamana Konowalca, działający od Hoszczy do Ostroga, zostaje zmuszony do szybkiego odwrótu i zajęcia nowych pozycji /przypuszczalnie na linii Dubno-Ostróg/Odcinek południowy na linii ~~xxxxx~~ Ostróg-Jampol-Zbaraż/ /broniony będzie przez korpus zaporoski /c-a 10,000 ludzi/. Jednak wobec tego, że tyły tego czworoboku zagrożone są przez Polaków, położenie Ukraińców wyklucza możliwość dłuższej walki i wkrótce doprowadzi do ostatecznego rozpadnięcia się resztek wojsk Petlury, z których większość przejdzie na stronę bolszewików, a reszta podda się Polakom.